



DZIENNIK ŁÓDZKI

Sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski zwiedził PGR Rszew, ZPB „Boruta” i RSW w Dąbrowce

Wczoraj przebywał na terenie naszego województwa sekretarz KC PZPR, Stefan Olszowski. Wizyta rozpoczęła się od przyjazdu do KW PZPR, skąd w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jerzego Muszyńskiego i sekretarza KW Franciszka Kociemskiego, Stefan Olszowski wyjechał do PGR Rszew.

Tutaj Stefan Olszowski w towarzystwie sekretarza KP PZPR w Łodzi Wacława Balla, przewodniczącego Prez. PRN Zygmunta Drzewickiego, dyrektora Zjednoczenia PGR Edmunda Niewiary i dyrektora PGR Rszew Tomasza Gwiadzy, zwiedził gospodarstwo, a m.in. wżorowo prowadzone obory i wylęgarnie kurcząt. Podczas spotkania z kierownictwem i aktywnym gospodarstwem, sekretarz KC wyraził uznanie dla osiągnięć ekonomicznych PGR.

Następnym etapem wizyty na terenie ziemi łódzkiej były Zakłady Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierz. Tutaj po zwiedzeniu starych i nowych oddziałów produkcyjnych w towarzystwie m. in. naczelnego inżyniera Zjednoczenia Przem. Organicznego Zdzisława Przew. Prez. PRN w Zgierzu Romana Baryłaka i dyrektora „Boruty” Leona Jajty, w nowo wybudowanym zakładowym ośrodku zdrowia odbyło się spotkanie z kierownictwem i aktywnymi pracownikami zakładu. Po zapoznaniu się z osiągnięciami i perspektywami rozwojowymi fabryki, Stefan Olszowski wygłosił krótkie przemówienie, zwracając uwagę na fakt, iż Polska w dużej mierze odrobiła już przyślowie wielowiekowe zacofanie, teraz zaś chodzi o to, by kraj nasz osiągnął wysoki stopień uprzemysłowienia, a więc i dobrobytu obywateli, równy najbarziej rozwiniętym krajom świata.

W dalszej części pobytu sekretarz KC wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do Dąbrowki k. Zgierza, gdzie zwiedził powstałą 11 lat temu

Rolniczą Spółdzielnię Wytwórczą, serdecznie witany przez jej przewodniczącego Jakuba Barana, członków zarządu i spółdzielców. Podczas spotkania, które następnie odbyło się w miejscowym Klubie GS, Stefan Olszowski dziękując za serdeczne przyjęcie i gratulując spółdzielcom pięknych osiągnięć, podkreślił, iż partia i ZSL przywiązują wielką wagę do dalszego rozwoju produkcji rolnej, przeznaczając na ten cel znaczne środki. Mówca życzył spółdzielcom by ich sukcesy były coraz większe.

Wizyta na ziemi łódzkiej, która zakończyła się w godzinach wieczornych upłynęła w serdecznej, bardzo gościnnej atmosferze. (jp)

Wiece protestacyjne w ZSRR

W Związku Radzieckim odbywają się nadal wiece protestacyjne w związku z prowokacyjną napaścią na radzieckich żołnierzy wojsk ochrony pogranicza w rejonie wady Damańskij na granicy radziecko-chińskiej.

Uczestnicy wiecu mówią między innymi o pomocy, jakiej ZSRR udzielił Chinom m. in. w kształceniu specjalistów oraz kałtęrocznym protestom przeciwko działalności kłiki Mao, która czyni wszystko, aby powabić narody chiński i radziecki.

X Plenum CRZZ zakończyło obrady

W czwartek zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady X Plenum CRZZ. Po dyskusji, w której zabrało głos 34 mówców, plenum podjęło uchwałę w sprawie dalszego rozwoju i umacniania współdziałania związków zawodowych i rad narodowych.

W toku obrad przemówienie wygłosił Ignacy Loga-Sowiński. Poruszył on zagadnienia udziału związków zawodowych w przygotowaniu Narodowego Planu Gospodarczego na lata 1971-1975, a także sprawy rozwoju budownictwa spółdzielczego ze środków zakładowego funduszu mieszkaniowego, współdziałania związków z radami w dalszym rozwoju ośrodków wczasowych oraz uświadomienia działalności aktywności w wykonawczym rad narodowych.

20 lat Katedry Budowy Samochodów PŁ

Fachowców nie zabraknie

Do katedry PŁ, które rozpoczęły swoją pracę w pierwszych latach powojennych, należy KATEDRA BUDOWY SAMOCHODÓW, obchodząca obecnie 20-lecie swego istnienia. Z tej okazji właśnie dziś, w gmachu mechaniki PŁ, rozpoczyna się specjalna, dwudniowa sesja naukowa, która pozwoli m. in. na podsumowanie naukowo-dydaktycznej działalności katedry — wywierającej znaczny wpływ na charakter i rozwój zarówno Wydziału Mechanicznego PŁ, jak i całej uczelni.

Swoją udział w sesji zapowiedzieli tacy wybitni naukowcy i specjaliści z dziedziny budowy samochodów, jak prof. M. Debiński z Politechniki Gdańskiej, prof. Rummel z Politechniki Szczecińskiej, kierownicy katedry samochodów i ciągników działających na Wydziale Maszyn Cieżkich i Pojazdów Politechniki Warszawskiej — prof. K. Studziński, prof. E. Habich, prof. W. Sudra oraz naukowcy z Politechniki Krakowskiej i Poznańskiej.

Wśród kilkunastu specjalistycznych referatów, jakie to staną wygłoszone w czasie sesji — pierwszy poświęcono omówieniu dwudziestoletniego

dorobku Katedry Budowy Samochodów. O wypowiedź na ten właśnie temat poprosił m. in. prof. Jerzego Wernera, który kieruje katedrą od pierwszych dni jej powstania — konstruktora z wieloletnim doświadczeniem, laureata Państwowej Nagrody Naukowej z dziedziny postępu technicznego (Dalszy ciąg na str. 4)

Cenny dar młodzieży z Łódzkich Zakładów Kserotechnicznych

10 rzutników dla wietnamskich uczniów

Wczoraj, członkowie ZMS z Łódzkich Zakładów Kserotechnicznych spotkali się z I sekretarzem ambasady Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce — Vu Bach Maj i attache stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wietnamu Południowego w Polsce Lun Van Tanh.



Na uroczystość podczas, której młodzi pracownicy z Zakładów Kserotechnicznych przekazali (na zdjęciu) kolegom z Wietnamu 10 rzutników i epidiaskop wykonane w czynie społecznym, przybyli przebywający w Łodzi przewodniczący ZG ZMS — A. Zabiński i kierownictwo ZŁ ZMS z przewodniczącym — J. Matyjaszczykiem. W imieniu młodzieży wietnamskiej za dar łódzkich ZMS-owców podziękował pierwszy sekretarz ambasady — Vu Bach Maj, który również podziękował za poparcie i pomoc okazane narodowi wietnamskiemu przez młodzież polską.

Na zakończenie spotkania uchwalono rezolucję, w której ZMS-owcy z Zakładów Kserotechnicznych wyrażają poparcie dla walczącego Wietnamu, żądają niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej dla całego Wietnamu.

Przebywający od wczoraj w Łodzi przewodniczący ZG ZMS — A. Zabiński zwiedził Zakłady im. Marchlewskiego, gdzie spotkał się z kierownictwem i młodzieżą. W programie dzisiejszego pobytu A. Zabińskiego w Łodzi przewidywane jest spotkanie z kierownictwem KŁ PZPR i aktywnym ZMS-owskim miastem. Przewod

Konstrukttywne propozycje strony demokratycznej nie znajdują nadal zrozumienia

VIII plenarne posiedzenie konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu

W czwartek odbyło się ósme plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Na posiedzeniu przedstawiciele wszystkich czterech delegacji ponownie przedstawili swoje stanowiska.

Szef delegacji administracji sąjgöńskiej Pham Dang Lam zabrał głos jako pierwszy, powtarzając te same postulaty, jakie wysuwał już na poprzednich posiedzeniach. Jedyną rzeczą nową było zgrupowanie tych postulatów w „szesciu punktach”. Istota ich pozostała ta sama: szef delegacji reżimu sąjgöńskiego chciałby, aby Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego zaprzestł swej walki.

Szef delegacji USA, Cabot Lodge, wypowiedział się niesyćhanie wzięcie. Poparł jedynie tezy Sąjgonu.

W odpowiedzi na te wystąpienia zabrał głos szef delegacji NFW Wietnamu Południowego, Tran Buu Kiem. Stany Zjednoczone i podporządkowana im administracja sąjgöńska — powiedział — rozwinęły kampanię wokół toczących się działań bojowych sił zbrojnych i ludności Wietnamu południowego przeciwko setkom amerykańskich baz wojskowych i ważnym obiektom strategicznym. USA i reżim sąjgöński wysuwają oszczerstwa oskarżenia pod adresem ludowo-wyzwoleńczej sił zbrojnych, utrzymują, że siły te „dokonują” (Dalszy ciąg na str. 2)

Senat USA ratyfikował układ o nieprolifacji

Senat Stanów Zjednoczonych ratyfikował w czwartek układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

Układ ten wymaga obecnie tylko podpisu prezydenta Nixona. Złożenie podpisu jest ostatnim aktem formalnej ratyfikacji.

Układ ten, podpisany przez 84 państwa, wejdzie w życie jeśli zostanie ratyfikowany przez 43 kraje, w tym przez W. Brytanię, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

Wszystkie zasadnicze zadania lotu zostały wykonane

Statek „Apollo-9” wodował na Atlantyku

Amerykański statek kosmiczny „Apollo-9” z trzema kosmonautami na pokładzie zakończył w czwartek dziesięciodniowy lot w przestrzeni kosmicznej, wodując na Oceanie Atlantyckim o godzinie 18.01 czasu warszawskiego.

Lądowanie statku odbyło się zgodnie z planem. O godzinie 17.31 czasu warszawskiego kosmonauci uruchomili na 12 sekund główny silnik, by zwolnić szybkość statku i przystąpić do łagodnego powrotu na Ziemię. O godz. 17.47 statek wszedł w górne warstwy atmosfery i w tym momencie kosmonauci utracili na 3 minuty łączność z Ziemią. Wodowanie statku kosmicznego nastąpiło o godz. 18.01.

Amerykański statek „Guadacanal”, który miał przyjąć kosmonautów na pokład, czekał na wodowanie „Apollo-9” w wyznaczonym miejscu już od godziny 13.30. Na pół godziny przed przewidywanym spadnięciem kabiny kosmicznej do morza, z pokładu tego statku uniosły się helikoptery, z których obserwowano strefę wodowania. Równocześnie, od momentu odzyskania łączności z kabiną kosmiczną po 3-minutowej przerwie, tor jej lotu śledziły samoloty wyposażone w urządzenia radarowe. Morze w strefie wodowania było bardzo spokojne, toteż unosząca się na jego powierzchni kabina była dobrze widoczna. Wkrótce po wodowaniu „Apollo-9” helikoptery zrzucały pływaczki, który przy mocowali kabinę do „pasa ratunkowego”, który zapewnia utrzymanie się jej na wodzie w

przypadku gdyby powstały jakies przecieki. W pół godziny po wodowaniu, trzej kosmonauci James McDivitt, David Scott i Russell Schweickart wyszli z kabiny na przygotowane dla nich gumowe tratwy, z których zabrał ich helikopter i przewiózł na statek „Guadacanal”. (Dalszy ciąg na str. 2)

ZSRR odrzucił demarche trzech państw zachodnich

W Berlinie podano do wiadomości, że 11 marca władze trzech państw zachodnich w Berlinie zachodnim wystosowały demarche do ambasady ZSRR z powodu przerwy w ruchu na autostradzie Berlin — Helmstedt, wprowadzonej dla zapewnienia bezpieczeństwa w toku wspólnych ćwiczeń wojskowych grupy wojsk radzieckich w Niemczech i Narodowej Armii Ludowej NRD. Demarche władz trzech państw została odrzucona jako pozbawiona podstaw. Przedstawicielom administracji państw zachodnich za-

komunikowano, że posunięcia władz radzieckich są całkowicie zgodne z istniejącymi uchwałami czterostronnymi. Związek Radziecki nie brał na siebie żadnych innych zobowiązań w tym względzie. Jeśli chodzi o ruch cywilny, to podjęte kroki zmierzają wyłącznie do zapobieżenia nadużyciu dróg komunikacyjnych NRD przez siły neonazistowskie, militarystyczne i odwołane NRF i zachodniego Berlina. Posunięcia te są także oparte na obowiązujących porozumieniach międzynarodowych.

scu postawił wykrzyknik, i pojechał do Wrocławia, skąd napisał raport pt. „Wrocław — Breslau — Wrocław”. Wrocławem postanowił wywołać szok. Na początek prowokał. „Breslau — ostrzeża — ma być po wsze czasy Wrocławem. Dowód: „18 tysięcy studentów ma być przyjętych do 12 wyższych uczelni wyposażonych w 200 katedr”. Jeszcze raz dowód. „Warszawa opracowuje nowe i nowe plany”. Teraz przystępuje do swojego wykładu o Wrocławiu. Manipulacja (Dalszy ciąg na str. 4)

Odwet jest ich rzemiostem Odkrycie w „Monopolu”

dził się z północnych rejonów cesarstwa niemieckiego. Gdynia — pisał z oburzeniem — wskutek „rozpasania polskiego nacjonalizmu” po I wojnie światowej stała się „zagro-

niem dla bałtyckich portów Rzeszy”. Gdynia — pisał z właściwą sobie neohitlerowską butą — jest

ka — była na samym początku nordycko-pruską wioską założoną przez skandynawskich rybaków, których przodkowie wywo-

Wszystkim

▲ SPECJALNY wystawnik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, przybędzie w piątek do Bejrutu, aby przeprowadzić rozmowy z przywódcami libańskimi.

◆ INŻYNIEROWIE radzieccy i francuscy rozpoczną w najbliższym czasie budowę kombinatu przemysłowego na Syberii, który pracować będzie na gazie eksploatawanym z miejscowych złóż.

◆ W CZWARTEK w Pekinie trwały przed ambasadą Związku Radzieckiego demonstracje antyradzieckie. Demonstrantów, wśród których przeważali wojskowi i młodzież, przewożono ciężarówkami.

▲ 17 MARCA br. w siedzibie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu rozpoczęło się pierwsze posiedzenie grupy ekspertów powołanej przez sekretarza generalnego ONZ, w celu przygotowania raportu w sprawie wykorzystania energii jądowej dla przyspieszenia rozwoju krajów trzeciego świata.

◆ WILLY BRANDT, przewodniczący SPD i federalny minister spraw zagranicznych, będzie kanclerzem rządu federalnego, który utworzą socjaldemokraci lub który powstanie pod ich kierunkiem, oczywiście w wypadku, gdy wynik wyborów będzie korzystny dla SPD.

▲ W MIEJSCOWOŚCI Hassi Keskesa w Wielkim Ergu wschodnim na Saharze, w odległości 500 km na wschód od znane centrum naftowego Hassi Messaud algierskie przedsiębiorstwo państwowe dokonało odkrycia nowych źródeł naftowych.

◆ JAK DONOSI z Lagos Agencja Reutersa, w czwartek podano tu oficjalnie do wiadomości, że premier brytyjski Harold Wilson odwiedzi wkrótce Nigerię.

▲ W CZWARTEK po południu prezydent Szwajcarii Ludwig von Moos dokonał otwarcia 39 genewskiego salonu samochodowego. Wystawione są tam samochody osobowe, sportowe, wozowe, karoserie i sprzęt samochodowy firm z 21 krajów.

◆ MINISTER spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad przyjął w czwartek ambasadora ZSRR w Kairze Sergieja Winogradowa. Tematem rozmowy był rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

▲ BILANS handlu zagranicznego W. Brytanii wykazał w lutym br. deficyt w wysokości 62 mln funtów szterlingów, czyli 11 o 50 mln funtów więcej niż w styczniu br.

◆ PREZYDENT Konga — Kinshasa, Josef Mobutu rozpoczynał swoją europejską podróż, udając się w czwartek do Aten.

▲ POD PRZEWODNICTWEM ministra zdrowia i opieki społecznej prof. dr Jana Koszarskiego, odbyła się w czwartek narada kierownictwa resortu zdrowia z przewodniczącymi prezydiów wojewódzkich rad narodowych na temat głównych kierunków pracy resortu w latach 1969-70.

◆ PREZYDIUM Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 11 marca ratyfikowało konwencję o nieprzedawnianiu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

▲ W CZWARTEK kontynuowała pracę pracownicy włoskiej administracji państwowej. Ogromna większość ministerstw i urzędów była nieczynna.

Porozumienie Ayub Khana z opozycją

Według doniesień z Rawalpindi, w czwartek zakończyły się czterodniowe rozmowy między prezydentem Pakistanu Ayub Khanem i opozycją. Przyniosły one porozumienie, w wyniku którego prezydent zgodził się przywrócić w kraju demokrację parlamentarną oraz wprowadzić wybory powszechne. Dotychczas w Pakistanie prawo wyborcze miało jedynie 120 tys. osób na 120 mln ludności.

Gunter Halle, NPD-owski komiwojażer do Polski, który swoją NPD-owską przynależność ukrył w turystycznym bagażu, wali teraz w „Deutsche Nachrichten”, czyli w organie Adolfa von Thadden, raport za raportem o swych odkryciach.

W Gdyni, jak wynikało z raportu pierwszego, poszło mu po noc dobrze, gdyż z Gdynią sprawa była dlań czysta. Będąc w Gdyni, wytrawny NPD-owiec posłużył się po prostu mapą pewnego odkrywcę z wąskimi i śpięsząc trasą jego korytarza z zachodu na wschód odnalazł „ślady niemieckie”, wyłaczając mu się rozumieć ślad hitlerowskiego buta. Gdynia — donosił na pewnia-

nie, że w Gdyni, jak wynikało z raportu pierwszego, poszło mu po noc dobrze, gdyż z Gdynią sprawa była dlań czysta. Będąc w Gdyni, wytrawny NPD-owiec posłużył się po prostu mapą pewnego odkrywcę z wąskimi i śpięsząc trasą jego korytarza z zachodu na wschód odnalazł „ślady niemieckie”, wyłaczając mu się rozumieć ślad hitlerowskiego buta. Gdynia — donosił na pewnia-

nie, że w Gdyni, jak wynikało z raportu pierwszego, poszło mu po noc dobrze, gdyż z Gdynią sprawa była dlań czysta. Będąc w Gdyni, wytrawny NPD-owiec posłużył się po prostu mapą pewnego odkrywcę z wąskimi i śpięsząc trasą jego korytarza z zachodu na wschód odnalazł „ślady niemieckie”, wyłaczając mu się rozumieć ślad hitlerowskiego buta. Gdynia — donosił na pewnia-

Gdzie będą pracować absolwenci łódzkiej AM?

Zgodnie ze społecznym zapotrzebowaniem

Poziom opieki zdrowotnej zależy m. in. od programu i metod kształcenia lekarzy zarówno w trakcie studiów medycznych jak i po uzyskaniu dyplomu oraz od właściwego ich rozmieszczenia, zgodnie ze społecznym zapotrzebowaniem. Rozpoznający pracę lekarze, a przestrzeni najbliższych lat będą zatrudniani głównie w otwartej służbie zdrowia.

Niedawno uczestniczyliśmy w naradzie zorganizowanej z inicjatywy Sekcji Lekarzy Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia okręgu łódzkiego, Zarządu Uczelnianego ZMS i Rady Uczelnianej ZSP przy AM. Na naradę tę — poświęconą możliwościom zatrudnienia przyszłych absolwentów, problemowi podyplomowych specjalizacji i warunków bytowania młodych lekarzy — obok studentów V i VI roku Wydziału Lekarskiego oraz studentów V roku Wydziału Stomatologicznego, przybyli: przedstawiciele KŁ PZPR, proesorowie AM, kierownictwa Wydziałów Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. RN m. Łodzi i Prez. WRN oraz pełnomocnik d/s zatrudnienia absolwentów.

Woj. łódzkie także dysponuje wieloma etatami stażowymi w lecznictwie otwartym i zamkniętym. W niektórych powiatach i tak już trudną sytuację kadrową pogłębia brak mieszkań dla lekarzy. Jest również kilka nieobsadzonych ośrodków zdrowia, pomimo że są przy nich mieszkania.

Inne województwa głównie: kieleckie, opolskie i wrocławskie od szeregu lat zatrudniają i mogą dalej zatrudniać wielu absolwentów łódzkiej AM. Przedstawiciele tych województw często spotykają się ze studentami i władzami uczelni. Proponują oni coraz to lepsze warunki zatrudnienia i oczywiście mieszkania. Także przemysłowa służba zdrowia, której zadania ciągle wzrastają, może zatrudnić w Łodzi i województwie oraz całym kraju wielu młodych lekarzy.

Innym problemem jest zagadnienie specjalizacji podyplomowej. Niedawno Sekcja Lekarska przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w Łodzi przeprowadziła ankietę wśród studentów V i VI roku. Cel ankiety — uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jakiej specjalizacji poświęcą się studenci w przyszłości, po uzyskaniu dyplomu. 20 proc. uczestników ankiety opowiedziało się za chirurgią, 15 proc. — za interną, 12 proc. — za pediatrią, a 9 proc. — za ginekologią.

Studenti wybrali więc cztery podstawowe dziedziny medycyny. Natomiast okręg łódzki cierpi m. in. na brak lekarzy takich specjalności, jak: anestezjologia, rentgenologia anatomia patologiczna, analityka i torakochirurgia. Ankietą ta miała jeszcze inne zadanie. Stanowiła wstęp do podjęcia propagandy wśród przyszłych lekarzy celem przekonania ich do tych kierunków specjalizacji, które zagwarantują ludności lepszą aniżeli dotychczas opiekę lekarską.

Poza ginekologią we wszystkich specjalnościach są pewne braki. Np. w 70 proc. szpitali kierownikami pracowni analitycznych są nie lekarze, a bycymu powinni. Studenti często nie chcą wybierać określonej specjalizacji, ponieważ jej po prostu nie znają. Innym problemem dla przyszłych lekarzy są zarobki, które zależą od stażu, specjalności, liczby godzin zatrudnienia itp. W Łodzi lekarz po stażu zarabia w lecznictwie otwartym około 2.500 zł miesięcznie.

Co interesowało studentów? Pytali oni o stypendia, głównie naukowe, o możliwości i warunki pracy w województwie, szczególnie w ośrodkach zdrowia, gdzie trzeba trzy razy tygodniowo jeździć do szpitala, aby pogłębić swoją wiedzę. Podjęli problemy efektywności praktyk, stosunków międzyludzkich, szczególnie sprawę traktowania stażystów, którzy niekiedy są podobno — „sekretarkami robiącymi wypisy”. Na wszystkie zagadnienia otrzymali oni wyczerpujące odpowiedzi, wymienili poglądy z ludźmi, dla których zagadnienia organizacji służby zdrowia nie są obce.

Omawiane tutaj spotkanie to jedna z cennych i potrzebnych inicjatyw Sekcji Lekarzy przy ZO Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia. Sekcja ta ma wiele różnych osiągnięć. M. in. aktywizuje środowiska lekarskie, inspirowane różne formy kształcenia, współpracuje z terenem, a także wpływa na jakość świadczeń przez lekarzy usług dla ludności i na stosunek lekarza do pacjenta. (zbk)

Zima na przedwiośniu

- 28 piaskarek i pługów w akcji
- Zakłócenia w komunikacji



Jeszcze raz sprawdziło się ludowe przysłowie — „w marcu jak w garncu”. W pierwszych dniach marca świeciło słońce i pomimo wieczornych przymrozków, czuć było już przedwiośnie. W ubiegłą niedzielę przeszedł nad Łodzią prawdziwy huragan, połączony z zadymką śnieżną. We wtorek padał deszcz. Ale już o godz. 22 w środę powróciła zima. Przez całą noc padał

śnieg. Silny wiatr ze śniegiem zasypywał jezdnie, chodniki... Nieoczekiwany atak zimy w progno niemal kalendarzowej wi-sny zmobilizował pracowników MPO do walki ze śniegiem i gołoledzią. Przez całą noc w akcji odśnieżania brało udział 28 piaskarek i pługów. Posypywano piaskiem jezdnie zarówno w centrum miasta m. in. ul. Piotrkowska, Kościuszki, Zwirki, Al. Połitechniki, Narutowicza jak też trasy wylotowe na peryferiach Łodzi.

Wczoraj rano tramwaje kursowały nieregularnie, również i na liniach PKP i PKS zanotowano pewne zakłócenia w ruchu. Niektóre pociągi i autobusy przyjeżdżały do Łodzi z 10-15-minutowymi opóźnieniami.

Łódzcy dozorczy mieli także pełne ręce roboty. Tym razem — jak zaobserwowaliśmy — śnieg był zgarniany do wózków i składowany w przymy. Niestety, nie wszędzie pomyślano o posypaniu piaskiem chodników. M. in. na Dworcu Fabrycznym wczoraj o godz. 8.10 podróżni wychodzący z pociągu ślizgali się na oblodzonych peronach. (j. kr.)

Foto — A. Wach

Przydziały mieszkań w Śródmieściu

W planie przydziału mieszkań na rok 1968 znalazło się w Śródmieściu 875 rodzin. Jednakże udało się załatwić tylko sprawy 713 rodzin. Ponieważ z nowego budownictwa dzielnica ta otrzymała 263 mieszkania, resztę przydzielono w starych domach. Mieszkania te opuściły bądź to osoby, które wyprowadziły się do bloków spółdziel-

czych, bądź też wyjechały z naszego miasta. Do załatwienia z ub. roku pozostało więc 171 spraw. Władze kwatrukowe Śródmieścia twierdzą jednak, że każda z tych rodzin otrzymała co najmniej 2 propozycje przydziału innego mieszkania. Odmówiły one jednak, twierdząc, że są zainteresowane wyłącznie nowym budownictwem. (Kas)

Biuro Pośrednictwa Sprzedaży Nieruchomości — znowu czynne

Gdzie w Łodzi znajduje się biuro pośredniczące w kupnie i sprzedaży nieruchomości? Z takimi pytaniami spotykaliśmy się w ostatnim okresie dość często. I to nie tylko ze stro-

ny łódzian, ale i mieszkańców różnych miast i miasteczek naszego województwa. Jednak dotychczas nie mogliśmy udzielić na nie odpowiedzi, gdyż Łódź w przeciwieństwie do innych miast nie posiadała od dłuższego czasu takiej placówki. Obecnie sytuacja uległa zmianie bo od 1 marca Spółdzielnia Pracy „Studium” uruchomiła przy ul. Traugutta 4 Biuro Pośrednictwa Sprzedaży Nieruchomości o które dopytywaliśmy się bezskutecznie tyłu Czytelników. Biuro to swym zasięgiem obejmuje nie tylko Łódź, ale i teren województwa. (h)

Na półkach księgarni

EKONOMIKA. ZYWIENIE. D. Kozimska — Prognoza gospodarstwa domowych jako podstawa oceny potrzeb mieszkaniowych. PWE 1968 r., str. 170, zł 25. W. Misuina — Perspektywy żywienia świata do roku 1985. KiW 1968 r., str. 150, zł 8. Praca zbiorowa — Żywnienie dzieci i młodzieży w szkole. WPLiS, 1968, str. 200, zł 20.

Pod paragrafem

- Wyrodney tatuś
- Amator szampana

Już po raz trzeci przed Sądem Pow. dla m. Łodzi stanął Zenon Matelski l. 34 (Sokola 6 m. 5), oskarżony o to, że nie wywiązywał się z obowiązków alimentacyjnych wobec swoich dwojga dzieci. Dwa wyroki sądownie i kara więzienia nie dały rezultatu. Wyszedł z więzienia w roku 1967 i znowu zaczęło się to samo. Od lipca 1967 r. do stycznia 1968 r. i od maja do listopada 1968 r. nie przysłał pieniędzy na utrzymanie nieletnich dzieci. Żona, która w związku z ciężką chorobą nie mogła pracować i zapewnić odpowiednich warunków dzieciom, po raz trzeci wystąpiła o pomoc do władz. Ściągnięcie pieniędzy od wyrodnego ojca było niemożliwe, nie podejmował bowiem żadnych starań. Sprawę skierowano do sądu. Trzeci wyrok na jaki został

skazany Z. Matelski brzmi: 2 lata i 6 miesięcy więzienia. * * * 12 czerwca 1967 r. wstąpił na piwo do sklepu spożywczego Henryk Jędrzejewski l. 41 (zam. ul. Konarskiego 9 m. 3). Wykorzystując nieuwagę personelu skradł z wystawy butelkę szampana. Manewr powtórzył przy okazji następnego piwa, ale tym razem został schwytany. Powiadomieni funkcjonariusze milicji w czasie rewizji znaleźli skradziony szampan i pomarańcze pod piaszczem sprawcy. W czasie rewizji, Jędrzejewski zachowywał się agresywnie. Kopat funkcjonariuszy i wulgarnymi słowami obrażał milicjantów i personel sklepu. Nie po raz pierwszy już karany złodziej stanął ponownie przed sądem i skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. (eo)



* „Co to jest polityka?” — inauguracyjny wykład mgr Z. Lipko, o godz. 20, na Studium Wiedzy o Polityce w „Kolibrze” (Swierczewskiego 5). * „Osiągnięcia chirurgii w przeszczepianiu narządów” — prelekcja dr B. Serafina, o godzinie 18, w ŁDK (Traugutta 18). * „Sytuacja kultury i szkolnictwa na Kubie” — to temat spotkania z prof. dr W. Janowskim, o godz. 20, w Klubie Nowa Afryka (Zachodnia 12). * Zapisy młodzieży i dorosłych do amatorskiego klubu filmowego przyjmują w poniedziałki i piątki od godz. 19 „Energetyk” (Al. Kościuszki 17). * Badania radiofotograficzne: Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Sienkiewicza od nr 55 do 64; Widzew (Szpitalna 6) ul. Niczarniana od nr 2 do nr 16; Poleśie (Gdańska 29) ul. Gdańska od nr 152 do 172.



— Zabuj, żeś nie przyszedł pod kiosk z piwem. Był taki ubaw!...

Oszczędzaj w PKO

Nie pomagać złodziejom

Duże rozmiary przybierają w śródmieściu kradzieże zwłaszcza na szkodę osób prywatnych, jak również kradzieże ze włamaniami do obiektów gospodarki społecznej. W tych ostatnich sprawach milicja śródmiejska wykazuje się najwyższym wskaźnikiem wykrywalności. Ponad 80 proc. sprawców włamań do obiektów gospodarki społecznej to nieletni lub młodociani.

czna dla dużych domów. Straży są dość często wysokie. Były włamania, podczas których skradziono mienie wartości kilkudziesięciu tys. zł. W największych włamaniach ostatnich lat przy ul. Składowej 19 i Piotrkowskiej 103, gdzie kradzieże przekraczały wartość 50 tys. zł, sprawcy zostali ustaleni i aresztowani.

Sprawcami przestępstw są zazwyczaj recydywiści, względnie nieletni wykorzystujący sprytnie nadarzające się okazje. Jednakże często w roli tej występują także osoby powiązane z uszkodzonymi towarami rzyzko lub rodzinnie. Okradane są też coraz częściej auta stojące na nie strzeżonych parkingach śródmieścia. Ostatnio Komenda MO zatrzymała kilkunastu grupę nieletnich i młodocianych, którzy dokonali 25 kradzieży z włamaniem przeważnie do aut. Coraz częściej zdarzają się też kradzieże pojazdów mechanicznych. W ostatnich 4 latach skradziono 50 samochodów, 80 motocykli i 80 rowerów. Niewątpliwie kradzieżom tym sprzyja brak w centrum parkingów strzeżonych i garaży.

W większości przypadków, przyczyną kradzieży mienia prywatnego jest lekkość i anonimowość życia, charakterysty-

ściwe zabezpieczenie domu. Złodziejom ułatwia zadanie to zostawienie po wyjściu z mieszkania, zwłaszcza na parterze otwartych okien, zawierających znajomości w stanie nietrzeźwym z kobietami lekkiego prowadzenia. Do rzadkości należą np. kradzieże w domach, gdzie bramy są na noc zamykane, klatki schodowe oświetlane, a dozorczy dają baczność, co dzieje się wokół ich bloku. (Kas)

W Filharmonii

- S. Marczyk i T. Rutkowska
- Poranek muzyczny
- Koncert kameralny

W piątek i sobotę — 14 i 15 marca — o godz. 19.30, odbędą się w Filharmonii koncerty symfoniczne. Orkiestrą dyrygować będzie St. Marczyk. W programie: Uwertura do op. „Verbum nobile” St. Moniuszki oraz Symfonia Es-dur, KV 543 W. A. Mozarta. Solistka T. Rutkowska wykona II Koncert fortepianowy H. Melcera-Szczawińskiego, dzieło niedawno odnalezione i nie znane dotąd z publicznych wykonan.

W niedzielę natomiast — 16 marca — o godz. 12, odbędzie się poranek muzyczny, w którym wystąpi orkiestra symfoniczna PWSM pod dyrekcją T. Klesiewetera. Solistką będzie I. Wojciechowska z klasy skrzypiec doc. Z. Płoszaja. W programie: C. Franck — Symfonia d-moll (cz. II i III), P. Czajkowski — Koncert skrzypcowy D-dur i H. Berlioz — Uwertura „Karnawał rzymski”.

W wtorek — 18 marca — o godz. 19.30, dla miłośników muzyki kameralnej grać będzie Kwintet Instrumentów Dętych PFL. W programie: W. A. Mozart — Cassatione Es-dur, T. Steligowski — Kwintet na instrumenty dęte i A. Liadow — Suita ludowych pieśni rosyjskich. (o)

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicznej, skórnej, szesnasta — dzielnicznasta. Piotrkowska 59 65745 g

4 ha ziemi k. Sieradza sprzedam. Oferty „66681” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC pod budowę spręż. Łódź, Ks. Brzozki 12 m. 2, godz. 16-19

DOMEK blisko stacji w Zgierzu kupię. Oferty „66690” Prasa, Piotrkowska 96

APARAT akustyczny (okulary) zagraniczny kupię. Tel. 535-82 66632 g

MASZYNY cholewarska (lewa), stan idealny — sprzedam. Rzgowska 35a pracownia cholewka

TELEWIZOR kupię, ewentualnie uszkodzony Gdańska 36-11 66663 g

FUTRO — czarne karakulu — stan bardzo dobry — okazję sprzedam. Tel. 307-64 w godz. 17-19 67210 g

„ZASTAWA” sprzedam. Tel. 354-64 67231 g

„ZASTAWA M” sprzedam. Łódź, Włocławek tego Pola 37/43 m. 59. Zabieniec 66698 g

OGŁOSZENIA DROBNE

GARAŻ na Osiedlu Wł. Bytomskiej lub w pobliżu — poszukuje. Oferty „66698” Prasa, Piotrkowska 96

3 DUŻE pokoje, komfort. centrum zamienię na 2 pokoje i pokój, kuchnię, biok. Tel. 216-33

POLESIE „M-3” spółdzielcze, zamienię na „M-2” spółdzielcze w dzielnicy Górna. Wiadomość Okręgowa 61-2, godz. 17-19 66631 g

3 POKOJE, kuchnię, biok, zamienię na 2 pokoje, biok (mogą być spółdzielcze) i pokój w starym budownictwie. — Oferty „66522” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, często we wygody, śródmieście zamienię na dwa pokoje, biok, Oferty „66652” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje nieumeblowanego pokoju sublokatorskiego. Oferty „66697” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ w starym budownictwie 14 m kw., zamienię na kawalerkę w blokach. Oferty „66672” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNA poszukuje sublokatorskiego pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „66681” Prasa, Piotrkowska 96

ZUBARZ — biok, pokój z kuchnią 39 m kw. zamienię na 2-3 pokoje w blokach. Tel. 559-76 po godz. 17 66685 g

WYNAJME mieszkanie cudzoziemcowi. Oferty „66692” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię zamienię na pokój z kuchnią, parter lub I piętro. Front, II p. 66717 g

LOKALU w dzierżawę poszukuję. Tel. 240-51

STUDENCI uczą matematyki, fizyki, Obr. Sta. lingradu 20 m. 60

NIEMIECKI, rosyjski, na uka tłumaczenia. Keppe Wigury 12, front, II wejście 66446 g

GOSPODIA do małej rodziny potrzebna. Telefon 281-40 godz. 7-15

GOSPOSIĘ na stałe (sa modzielną pokój) ewent. dochodzącą, przyjmę. Referencje konieczne. Małachowskiego 80a po 16

OPIEKUNKA do 3-letniej dziewczynki zaraz potrzebna. Konstytucyjna 3 m. 31 od godz. 18

ŚLUSARZ poszukuje pracy. Oferty „66689” Prasa, Piotrkowska 96

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46 organizuje komplety przy spieszone taniec młodzieżowych. Zapisy codziennie 60936 g

AUTOMOBILKLUB prowadzi kursy samochodowe wszystkich kategorii oraz sobotnio-niedzielne. Zapisy: ul. Przybyszewskiego 73, godz. 16-20, tel. 497-07, ul. Piotrkowska 15, godz. 13-20, tel. 232-16, ul. Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 212-39, 246-82. Otwarcie kursów w każdą sobotę 1968 k

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „VENUS” Koszalin, Kolejowa 7, Swidron. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy 1807 k

BIURO Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Sniadeckich kierowane przez psychologa pomyślnie kojarzy małżeństwa

CO? GDZIE? KIEDY?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07. 400-00. 500-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 265-99
Pomoc drogowa PZM 533-99
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oświat. ulic 220-83
Osrodek Inf. Ust. LZSP 338-10

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19
„Così fan tutte”
TEATR POWSZECHNY — g. 16
„Szelostwa Skapena”, g. 19.15
„Kawior i kaszanka”
TEATR NOWY — godz. 19.15
„Dziś do ciebie przyjść nie mogę”
MAŁA SALA — godz. 20
„Bliźni nieznajomy”

TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 19
„Wesiele”

TEATR 7.15 — godz. 19.15
„Znamy cię tylko z widzenia”

OPERETKA — godz. 19
„Turniej w Rio de Maracasso”

TEATR PINOKIO — g. 17.30
„Flisak i przydrożka”

TEATR ARLEKIN — g. 17.30
„Przygody misia warszawskiego”

FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Stefan Marczyk. Soliści — Teresa Rutkowska — fortepian, W programie: St. Moniuszko — Uwertura do op. „Verbunk nobil”, H. Melcer — II koncert fortepianowy c-moll (prawykonanie Łódzkie), W. A. Mozart — Symfonia Es-dur, KV 543

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOCIENIOWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.

MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 10-17.

MUZEUM SZTUKI (Wieżkowskiego 36) — czynne w godz. 9-15.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYM UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 11-17.

KINA

BALTYK — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 20

POLONIA — Dni filmu polskiego — 1969. „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45

WISLA — „Zakochana wiedźma” od lat 18 (wł.) godz. 10.15, 14.30, 17.15, 19.45

WŁÓKNIARZ — „Imiona miłości” od lat 18 (franc.) godz. 10.15, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOSC — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45

ZACHETA — „Strzały o zmierzchu” (USA) od lat 16 godz. 10.15, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Pechowy Sylwester” od lat 16 (wł.) godz. 10.15, 12.30, 15, 17.30, 20

ENERGETYK — „Kasia Balou” (USA) od lat 14 godz. 17, 19

GDYNIA — „Królewski urlop” od lat 14 (bułg.) godz. 10, 12.15, „Napiad stulecia” od lat 16 (ang.) godz. 14.30, 17, 19.30

HALKA — nieczynne

25 lat

Katedry Budowy Samochodów PŁ

(Dokończenie ze str. 1)

go, dwukrotnego laureata nagrody ministra oświaty i szkolnictwa wyższego oraz nagrody m. Łódzi.

Dorobek zespołu pracowników katedry — przedstawiony w telegraficznym skrócie — to przede wszystkim wykształcenie 370 absolwentów, z których duża część zasiliła kadre techniczną przemysłu motoryzacyjnego, zajmując stanowiska głównych konstruktorów, kierowników działów badań czy działów kontroli (np. w FSO). O rozwoju naukowym katedry mówi 6 przewodów doktorskich, tydzień książek o charakterze monograficznym, 3 patenty, liczne skrypty, artykuły oraz około 50 prac konstrukcyjnych lub badawczych wykonywanych na zlecenie przedsiębiorstw współpracujących.

Z ważniejszych prac konstrukcyjnych warto wymienić opracowanie projektów wstępnych terenowych samochodów ciężarowych — zgłoszonych na konkurs MON. Właśnie łódzkie projekty, choć uzyskały w konkursie III nagrodę, były podstawą do przygotowania dokumentacji prototypowej samochodu znanego dziś jako „Star 66”.

Do dzisiaj jeszcze wykonano dokumentację tzw. niezależnego zawieszenia autobusu „San” oraz prototypowej dokumentacji i próbnej serii sprężarki draulicznej do pojazdów napędzanych silnikami produkcyjnymi w Starachowicach. Przewodzone w MPK w Łodzi badania, opracowanej i wykonanej w katedrze przekładni hydrokinetycznej, wbudowanej do autobusu „San H-100” wykazały, że jej zastosowanie znacznie poprawia cechy użytkowe autobusu i poważnie ułatwia kierowcy jego prowadzenie. Ostatnio w katedrze opracowano też projekt autmatyzacji zmiany biegów w nowym typie autobusu przy-

gotowanym do produkcji w Jelczanskich Zakładach Samochodowych. Warto też wspomnieć o przeprowadzonych w katedrze badaniach aerodynamicznych modeli samochodów produkcji krajowej, badaniach trwałości resorów samochodów „Star” opracowaniu kompletnej instrukcji przeprowadzania napraw samochodu „Star-20” itp., itd.

Nawiązując, pod koniec naszej rozmowy z prof. J. Werenem do sprawy kontaktów i współpracy katedry z przemysłem postawiliśmy pytanie dotyczące ewentualnych możliwości i warunków rozbudowy w naszym mieście przemysłu motoryzacyjnego — reprezentowanego obecnie skromnie przez dwa zakłady sprężarki motoryzacyjnej i „WIKO” — wykańczającej na podwoziach „Starów” lub „Jelczów” — zamiataczki, polewaczki, wozy do przewożenia śmieci itp.

Zdaniem naszego rozmówcy Łódź posiada takie warunki — i o ile przemysł motoryzacyjny poszukiwałby kiedyś miejsca pod budowę fabryki niedużego, taniego, popularnego samochodu osobowego (brakuje go nam bowiem nadal) właśnie w Łodzi warto by ją zlokalizować. Przemawia za tym zaplecze w postaci siły roboczej, tradycje rzemiosła metalowego, dobre usytuowanie miasta, jako węzła kolejowego (co w kontaktach z kołpanską, a przede wszystkim z faktami istnienia politechniki z dużym zespołem katedr kształcących fachowców najrozmaitszych poszukiwanych przez przemysł motoryzacyjny, specjalności).

Fachowców tych dla potrzeb motoryzacji w Łodzi nie zabraknie, a w ich kształceniu, podobnie jak dotąd, niepoślednią rolę odgrywać będzie nadal Katedra Budowy Samochodów PŁ.

RADIO i TV

PIĄTEK, 14 MARCA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Estrada woj. skowa. 8.44 Koncert żywych. 9.00 Dla uczniów „Szczerze o trudnych sprawach”. 9.20 Gra i śpiewy z zespołu lud. PR. 9.40 „Królestwo z tego świata” — fragm. „Doktor Zabiński przed mikrofonem”. 11.00 „Polska i świat”. 11.20 Co tydzień nowe piosenki. 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonезem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Zmęczony konik”. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Rep. pt. „Melodie mojego miasta”. 14.20 Soliści z orkiestra. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla młodzieży. 16.00 Popołudnie z młodzieżą. 16.40 Muzyka i ak. 19.05 Opinia konsumenta. 19.15 „Polena” oraz „Polek”. 19.20 „Ze wsi i o wsi”. 19.35 Koncert żywych. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 (E) Koncert Ork. Radia i TV. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.30 Zespół Dźwięk. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sport. 23.15 Wieczorny koncert. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Rep. „Portrety”. 8.55 Koncert Ork. Mandolinistów. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Ułubione przeboje. 10.25 „Nad Wigrami” — opow. 10.50 Muzyka z różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (E) Komunikaty. 12.30 (E) „Pieśń A. Dywizji”. 12.45 (E) Trio c-moll L. van Beethovena. 13.00 (E) Soliści muzyki rozrywkowej. 13.20 (E) „Szerokie drogi”. 13.25 „Owoce ziemi” — fragm. 13.45 Muzyka polska. 14.20 Koncert muzyki rozrywkowej. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Koncert Chóru PR. 15.50 Popularne melodie. 16.00 Wiad. 16.05 V. de Sabata dyryguje pierwszym aktem „Toski” G. Pucciniego. 16.45 (E) Aktualności łódzkie. 17.00 (E) „5 minut o turystyce”. 17.05 (E) „Melodia, rytm i piosenka”. 17.35 (E) „Po roku”. 17.50 (E) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.10 (E) „Nasz komentarz”. 18.30 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”. 18.45 Lekcja jez. ang. 19.00 Wiad. 19.07 Gra zespołu rozrywkowej. 19.27 Chwila poezji. 19.30 Transmisja koncertu Wielkiej Ork. Symf. PR i TV. 20.22 Dyskusja: „Revolucja i ewolucja”. 20.42 D. c. koncertu. 21.22 Z kraju i ze świata. 21.49 Wiad. sport. 21.52 Graja zesp. rozrywkowej. 22.05 „Tresura” — słuch. 22.55 Nastrojowe melodie. 23.15 „O co tu chodzi?”. 23.20 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Trzej to warzyse” — odc. 17.40 Salon muzyki. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Wyjście z kina — rep. 18.25 Wiek jazzu — „Louis, który potrafi wszystko”. 19.00 „Piękny pan” Guy de Maupassanta — odc. pow. 19.30 Kwadrans czasuszek. 19.45 Mini-max. 20.05 „Biuro pretensji” — humoreski. 20.15 Mikrorecliał Miły Kubasiński. 20.25 Omnibus muzyczny. 20.50 Przygoda. 21.00 Uchem sionia. 21.20 Finlandia contra Kanada... w piosence. 21.49 O. Respighi — „Dawne tańce i arie na lutnię”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. C. Pascala. 22.15 Emilia nie przybyła do brzozy. 22.35 Dylan i Okudawa — bardowie naszej epoki. 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Muzyka noca.

TELEWIZJA

10.00 „Mój drugi ożenek” — film fab. prod. pol. (Katowice). 15.10 „Wyberamy zawod” (Ka-

towice). 15.30 Politechnika TV: Rysunek techniczny (rok I) „Rysunek rzutowy” (Katowice). 16.05 Politechnika TV: Rysunek techniczny (rok I) „Analiza” wykresów na rysunku rzutowym (Katowice). 16.35 Dziennik (W). 17.00 Dla dzieci kino „Płyś” (W). 17.05 Nie tylko dla pań. 17.50 „Sylwetki X Muzy” — Magda Zawadzka (Poznań). 18.20 Wszelchnica TV: „Nasi uczeni” — Janusz Groszkowski (W). 18.50 „Definicje” — teleturniej (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Czwarta zmiana” (W). 20.35 Teatr TV: Aleksy Kołomyjec — „Speranza, to znaczy na dzieja” (Kat.). 21.45 „10 minut recenzji” (W). 21.55 Dziennik (W). 22.35 Politechnika TV (powtórzenie z Katowic). 22.50 Politechnika TV (powt. z Katowic).

W dniu 11 marca 1969 roku zmarła, przeżywszy lat 59

S. + P.
Janina Balukiewicz

Msza św. odprawiona została 14 marca br. o godz. 15.30, w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Anny, przy ul. Wandy, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na Cmentarz rzym. kat. św. Wincentego na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamia Krewnych i Znajomych

MAŻ

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych Meza i Tatusia

Aleksandra Sztylera

a w szczególności: Dyrekcja, Radzie Zakładowej i Robotniczej, przy Zakładach Ksero-technicznych oraz Koleżankom i Kolegom składam gorące podziękowanie

ŻONA Z CÓRECZKA I POZOSTAŁA RODZINA

W NOWYM CIEKAWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”

- ▲ LKS i potrzeba cesarskiego cięcia
- ▲ Stańczyk w nowym przebraniu
- ▲ Sam chciales, Grzegorzku...
- ▲ Algieria w jesiennym stołcu
- ▲ Z wizytą u Jarosława Iwaszkiewicza
- ▲ Nowa Huta po 20 latach
- ▲ Reinhard Gehlen — człowiek, który wiedział wszystko
- ▲ Szczer na tacy — opowiadania przewrotne
- ▲ Teatr jaki będzie
- ▲ Ciasne buty i — uśmiech: nagrody za ankietę
- ▲ Prasa tamtego dwudziestolecia
- ▲ Jan Huszcza: Telewizor
- ▲ Film, TV, wiersze, felietony, recenzje, polonica, relacje i niedyskreje.

Odwet jest ich rzemiosłem

(Dokończenie ze str. 1)

lując historią spreparowaną ongiś przez mistrza Goebel'a, a dzisiaj tak doskonałą przez maszynę propagandową rewizjonizmu i odwetu, Gunther Halle wyciąga zasadę, że „kłamstwo powtórzone to razy staje się prawdą”. Wrocławski raport mnoży kłamstwa przez kłamstwa, tak, aby kłamstwo stało się wiarygodne.

Wrocław — zalamuje ręce — przeżył dwie katastrofy, które „nadszły z nieznanej przysięgi Wschodu”. W roku 1241 katastrofę przyniósłi Tatarzy, w 1945 — Rosjanie, od roku 1945 — Polacy.

Wrocław jest miastem barbarzyńców, a przynajmniej miastem rasy niższej.

Jego dowody.

„Rzeczywistość spogląda na nas — pisze — innymi, obcymi, niezwykłymi oczami”. „Już dawno — zaczyna teraz tworzyć swe obrazy — mineliśmy ostatnią stację Legnicę i na prawo i na lewo, po obu stronach nasypu kolejowego, rozposcierają się wielkie hałdy spalonych przedmiotów”. Na placu przed dworcem „stoją zaledwie kilka aut, ale za to bardzo wiele wozów zaprzężonych w male, zmierzwiło konie. Stare kobiety i mężczyźni zważali grupę Niemców

zachodnich. Proszą o czekoladę, papierosy, zylетки”.

Idzie na miasto. „Oto stary ratusz niemiecki na rynku, odrestaurowane domy mieszczańskie przy Kościele św. Elżbiety, kościoły na Ostrowiu Tumskim. Kiedy się jednak idzie przez miasto, z całą pewnością wie się, że to nie są kościoły...”

Szczęściem „ponura rzeczywistość” NPD-owskiego odkrywy kończy się w hotelu „Monopol”, gdzie wrzeszczą, znajduje — tak pisze — „ślady stron ojczyzny” — w łazience, co z punktu widzenia odwetu ma dla niego zasadnicze znaczenie. Odkrywając napisy na kurtkach — warm. kakt, links, rechts — odkrywa „historyczne prawa”.

Konkluduje zatem.

„Wrocław jest Breslau”.

W roku 1969 możemy się szczerze uśmieć i powiedzieć, że humorysta z tego faceta. — Ale — uważa! — Hitlera również na pewnym etapie śmiech nie omijał, tylko Hitler nigdy się nie śmiał. Ta mowa za wzorem nowego fuchera — jest wzorem barońskiej podszcucha i juddi bardziej reakcyjną sornie odwetu, by poszła do niemieckiego mieszczaucha z hasłem „przebudzenia Niemców” i pod sztandarem „każde kłamstwo służy narodowi”.

...

wę, chociaż doskonale pamiętałem, że wychodząc zamknąłem drzwi tylko na górny zatrzask. W pierwszej chwili jednak nie zwróciłem na to uwagi.

W mieszkaniu było ciemno. „Pewnie się położyła i zgasiła światło — pomyślałem. — Straszna rzecz, taki ból głowy”.

Ostrożnie powiesiłem kożuch i na pakach wszedłem do pokoju...

— Bożena — powiedziałam — Bożena — powtórzyłem głośniej.

Zanim przekreśliłem kontakt, wiedziałem już, że w mieszkaniu nie ma nikogo.

Stałem w środku pokoju zaskoczony, dezorientowany. „Dlaczego? Dlaczego ucieka? — myślałem i czułem jak ogromny żal wzbiera w mym sercu. — Przecież nie musiała uciekać bez powołania. Przecież nie zatrzymałbym jej wbrew jej woli”.

Dopiero teraz zorientowałem się, że Bożena nie rozpakowywała, ale pakowała walizkę. Zostawiła swoją, tę z jasnej skóry, a zabrała większą, którą kupiliśmy dwa lata temu w Pradze czeskiej. Widocznie potrzebowała mieć ze sobą więcej rzeczy. Z tego by wynikało, że gdzie wyjechała na dłużej.

Tak byłem oszołomiony, że z trudem zbierałem rozproszone beładnie myśli. Nie mogłem zrozumieć, co się stało. Tyle tak znałem Bożenę i wiedziałem, że takie postępowanie jest zupełnie do niej niepodobne. Gdyby nawet zakochała się do szaleństwa w jakimś faciecie, to załatwiłaby to przecież zupełnie inaczej. Przyszedłaby do mnie jak do starego, dobrego przyjaciela i powiedziałaby wszystko szczerze. Nie tak. Wpadła do domu, spako-

wała rzeczy i ucieka. Idiotyczne, zupełnie idiotyczne.

Usiadłem i osowiałym spojrzeniem wodziłem po pokoju. „Więc już koniec — myślałem melancholijnie. — Więc takie jest zakończenie naszego małżeństwa”. Zrobiło mi się bardzo smutno. Wprawdzie teoretycznie byłem od początku przygotowany na to, że Bożena znajdzie sobie kiedyś kogoś młodszego, ale co innego teoria, a co innego realna, przykra rzeczywistość...

W pewnym momencie zauważyłem leżącą koło tapczanu białą kartkę papieru. Wstałem i podniosłem ją z podłogi. Była to bibułka złożona w czworo, a na niej jakies cyfry zanotowane pośpiesznie. Przyjrzałem się uważnie. Były to godziny odjazdów pociągów odchodzących do Gdyni. — „Pojechała z tym facetem nad morze” — przemknęło mi przez myśl. — „Dlaczego nad morze? Teraz? Pod koniec zimy?”. Zmiałem kartkę i już miałem ją cisnąć w kąt, kiedy zorientowałem się, że to jest maszynopis, mój maszynopis. Zdumiałem się. Skąd tutaj kartka mojego maszynopisu, który zostawiłem w Zakopanem? Bożena musiała zajrzeć do mojego pokoju i zabrać tę kartkę. Czy tylko tę jedną?

Sprawa zaczęła mi się wydawać coraz bardziej podejrzana. Przypomniałem sobie dziwne zachowanie się Bożeny i nagle zdałem sobie sprawę, że coś się za tym wszystkim kryje. Spojrzałem na zegarek i powziąłem nagłą decyzję: jadę na Wybrzeże.

(28) (Dalszy ciąg nastąpi)



— Musimy się rozstać. Słowa te padły na mnie jak przysłowiowy grom z jasnego nieba. — Co takiego? — Odwróciła głowę, żeby na mnie nie patrzeć. — Musimy się rozstać — powtórzyła. — Pochwyliłem ją za ramiona i potrząsnąłem z całej siły. — Bożena, na miłość boską, co ty wygadujesz? — To co słyszysz. Puść mnie. Zwoleń uścisk. Odsunęła się ode mnie, podeszła do okna i oparła czoło o szybę. — Głowa mi pęka — powiedziała ze skargą w głosie. — Nie masz prozaka? — Nie mam. — Nie wytrzymam. Może poszedłbyś do apteki? Zrób to jeszcze dla mnie. Poruszyłem się niecierpliwie. — Pójdę do apteki, ale powiedz mi wreszcie, co się u diabła stało? Dlaczego mamy się rozstać? Znalazłaś sobie innego mężczyznę? — Tak. — Ten Edzio? — Nie, nie Edzio. — Więc kto? Znam go?

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-90 łączą ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 307-38. Sekretarz odpowiedzialny 304-75, II sekretarz 305-84. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-50 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Ze treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 336-18, 369-49, 370-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch”. — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 85 wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.